Księga Rut

Rozdział 1

**1**. I stało się za onych czasów, kiedy sędziowie sądzili, był głód w ziemi; i poszedł niektóry mąż z Betlehem Juda na mieszkanie do ziemi Moabskiej z żoną swoją i z dwoma synami swymi. **2**. A imię męża onego było Elimelech, imię też żony jego Noemi, także imiona dwóch synów jego Mahalon i Chelijon, a ci byli Efratejczykami z Betlehem Juda, którzy zaszedłszy do krainy Moabskiej, mieszkali tam. **3**. Potem umarł Elimelech, mąż Noemi, a ona pozostała z dwoma synami swoimi. **4**. I pojęli sobie żony Moabskie; imię jednej Orfa, a drugiej imię Rut; i mieszkali tam około dziesięciu lat. **5**. Umarli potem i oni oba, Mahalon i Chelijon; i tak ona niewiasta osierociała po obu synach swoich i po mężu swoim. **6**. A wezbrawszy się z synowemi swemi wróciła się z ziemi Moabskiej; bo słyszała w krainie Moabskiej, że był nawiedził Pan lud swój, i dał im chleb. **7**. Tedy wyszła z miejsca, na którem była z onemi dwiema synowemi swemi, a udały się w drogę, aby się wróciły do ziemi Juda. **8**. Zatem rzekła Noemi do dwóch synowych swych: Idźcież, wróćcie się każda do domu matki twojej; niechaj uczyni Pan z wami miłosierdzie, jakoście uczyniły z umarłymi synami moimi i ze mną. **9**. Niech wam da Pan znaleźć odpocznienie, każdej w domu męża swego; i pocałowała je, a one podniósłszy głos swój, płakały, **10**. I mówiły do niej: Raczej się z tobą wrócimy do ludu twojego. **11**. A Noemi rzekła: Wróćcież się córki moje; przeczżebyście ze mną iść miały? Azaż ja jeszcze mogę mieć syny, którzyby byli mężami waszymi? **12**. Wróćcież się córki moje, a idźcie, bom się już zstarzała, a nie mogę iść za mąż. Choćbym też rzekła, jeszcze mam nadzieję, albo choćbym też dobrze tej nocy była za mężem choćbym też nawet i porodziła syny; **13**. Izali wy ich czekać będziecie, ażby dorośli? zaż się dla tego zatrzymacie, abyście nie szły za mąż? Nie tak córki moje; bo żałość moja większa jest niźli wasza, gdyż się obróciła przeciwko mnie ręka Pańska. **14**. Ale one podniósłszy głos swój, znowu płakały. I pocałowała Orfa świekrę swoję; a Ruta została przy niej. **15**. Do której Noemi rzekła: Oto się wróciła powinna twoja do ludu swego, i do bogów swoich, wróćże się i ty za powinną swoją. **16**. Na co jej odpowiedziała Ruta: Nie wiedź mię do tego, abym cię opuścić i od ciebie odejść miała; owszem gdziekolwiek pójdziesz, z tobą pójdę, a gdziekolwiek mieszkać będziesz, z tobą mieszkać będę; lud twój lud mój, a Bóg twój Bóg mój. **17**. Gdzie umrzesz, tam i ja umrę, i tam pogrzebiona będę. To mi niech uczyni Pan, i to niech przepuści na mię, że tylko śmierć rozłączy mię z tobą. **18**. A tak ona widząc, że się na to uparła, aby z nią szła, przestała jej odradzać. **19**. I szły obie pospołu, aż przyszły do Betlehem. I stało się, gdy przyszły do Betlehem, wzruszyło się wszystko miasto dla nich, mówiąc: Izaż nie ta jest Noemi? **20**. Ale ona mówiła do nich: Nie nazywajcie mię Noemi, ale mię zowcie Mara; albowiem mię gorzkościę wielką Wszechmogący napełnił. **21**. Wyszłam stąd obfitą a próżną mię przywrócił Pan. Przeczże mię tedy zowiecie Noemi, gdyż mię Pan utrapił, a Wszechmogący złe na mię dopuścił? **22**. A tak wróciła się Noemi i Rut Moabitka, synowa jej, z nią; wróciła się z krainy Moabskiej, i przyszły do Betlehem na początku żniwa jęczmiennego .

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.